

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2016r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy w sprawie XIV W 3639/14 obwinionego M. C. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. wykroczenia z art.66§ 1 kw i za to, na podstawie tego przepisu, przy zastosowaniu art.39§1 kw, odstąpił od wymierzenia mu kary; zwolnił obwinionego od kosztów postępowania, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację złożył obwiniony.

„Obwiniony zakwestionował zapadły w dniu 22 lutego 2016r. wyrok w jego pkt 1, domagając się jego zmiany na wyłączną korzyść obwinionego w postaci uznania go za całkowicie niewinnego.

Zarzucił zapadłemu wyrokowi w tej części rażące naruszenie prawa materialnego, procesowego i formalnego, w tym błędne ustalenia faktyczne w sprawie dokonane przez Wysoki Sąd I instancji na wyłączną szkodę (zagrożenie wysoką karą i możliwą bardzo wysoką szkodą materialną w postaci ewentualnego skazania na grzywnę) obwinionego. Obwiniony wnosił ponadto o całkowite zwolnienie go z ewentualnych kosztów przedmiotowej sprawy apelacyjnej, z uwagi na skomplikowaną sytuację materialno-zdrowotną obwinionego i całej jego niepełnosprawnej rodziny.

Ponadto z uwagi na podmiot i charakter przedmiotowego postępowania w tej sprawie, ewentualnie przekazanie przedmiotowej sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy, co oczywiście, przez inny skład orzekający”.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja jest zasadna.

Nie sposób zaakceptować ustalenia Sądu Rejonowego, iż zebrane dowody pozwalają na przypisanie obwinionemu wyczerpania znamion wykroczenia z art. 66 § 1 kw. Wręcz przeciwnie ustalenia faktyczne w sprawie nie dają podstaw do tego rodzaju konstatacji.

Przepis art. 82 § 2 pkt 1 k.p.w. jednoznacznie wskazuje, że wyrok skazujący za wykroczenie winien zawierać dokładne określenie przypisanego obwinionemu czynu. Oczywiście jest zatem, że dokładne określenie przypisanego obwinionemu wykroczenia powinno zawierać niezbędny z punktu widzenia ustawowych znamion danego wykroczenia opis czynu. Analiza treści wyroku Sądu Rejonowego wskazuje, iż Sąd ten nie ustalił, by zachowanie obwinionego wyczerpało wszystkie znamiona przypisanego mu wykroczenia z art. 66 § 1 k.w.

Odpowiedzialność bowiem za wykroczenie z art. 66 § 1 k.w. zachodzi w stosunku do tego, kto chcąc wywołać niepotrzebną czynność, fałszywą informacją lub w inny sposób wprowadza w błąd instytucję użyteczności publicznej lub inny organ ochrony bezpieczeństwa, porządku publicznego lub zdrowia. Wykroczenie to można popełnić tylko z winy umyślnej i to ograniczoną do zamiaru bezpośredniego. Sprawca kieruje się bowiem złą wolą, chcąc wywołać niepotrzebną czynność. W obecnym brzmieniu art. 66 § 1 kw

istotne jest jedynie, aby sprawca chciał wywołać niepotrzebne czynności wskazanych w dyspozycji przepisu podmiotów, a więc miał świadomość, że czynność ta jest zbędna, ale jego wolą jest, aby spowodować jej podjęcie. Zachowanie się sprawcy wykroczenia polega więc na świadomym wprowadzaniu w błąd wskazanych instytucji lub organów przez fałszywą informacją, ale również w każdy inny sposób. Nie będzie więc ponosiła odpowiedzialności osoba, która co prawda podała fałszywą, nieprawdziwą informację, ale działała w dobrej wierze, czyli w przekonaniu, że informacja, której udzieliła, jest prawdziwa.

Tymczasem z treści przypisanego obwinionemu czynu nie wynika, by sąd uznał, że wzywając patrol Policji w dniu 8 czerwca 2014 r. działał on z chęci wywołania niepotrzebnej czynności policji oraz by obwiniony wprowadził w błąd policjantów fałszywą informacją. W istocie bowiem za wystarczającą przesłankę uznania, iż czyn obwinionego

wyczerpuje znamiona wykroczenia z art. 66 § 1 k.w., Sąd Rejonowy uznał sam fakt bezpodstawnego wezwania przez niego patrolu Policji na interwencję.

W realiach niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że na nieruchomości sąsiada obwinionego był hałas. Przybyli policjanci stwierdzili, „że docierał do nas dźwięk prawdopodobnie elektrycznej przeżynarki do płyt” choć w ich ocenie „dźwięk nie był uciążliwy”. W tej sytuacji nie można zarzucić obwinionemu, iż jego zgłoszenie było „fałszywą informacją”. Różnica polegała tylko na ocenie czy ów hałas był uciążliwy co wymagało działań interwencyjnych czy też nie. Według obwinionego tak a według policjantów nie i w konsekwencji nie podjęli żadnych działań na posesji sąsiada. Nie można zatem uznać, iż obwiniony działał z chęci wywołania niepotrzebnej czynności, by w momencie zgłaszania interwencji wiedział, że jest ona nieuzasadniona, a jego informacja fałszywa. Nawet jeżeli przewidywał taką sytuację, to można mówić co najwyżej o działaniu w zamiarze ewentualnym nie zaś bezpośrednim, który jest wymagany do przypisania zawinienia z art. 66 § 1 k.w. Jeżeli w przekonaniu obwinionego hałas był uciążliwy, to nawet jeżeli przybyli policjanci inaczej ocenili tę „uciążliwość”, nie sposób mówić o jego działaniu „z chęci wywołania niepotrzebnej czynności”.

Jest też istotnym i to, że według zgodnych twierdzeń świadka M. W. i samego obwinionego „został on poinformowany, że jak będą dalsze zgłoszenia, to zostanie ukarany”. I faktycznie gdyby po bytności funkcjonariuszy ponownie dokonał zgłoszenia, można byłoby mówić o działaniu w zamiarze wywołania niepotrzebnej czynności. Natomiast w realiach faktycznych niniejszej sprawy, gdy mimo to wszczęto postępowanie z art.66§1 kw, w ocenie Sądu Okręgowego nie zostały przez obwinionego wyczerpane znamiona tego wykroczenia. Bez znaczenia przy tym jest fakt, że wcześniej obwiniony telefonicznie był informowany przez Straż Miejską i dyspozytora Komendy Policji o bezpodstawności interwencji, w sytuacji gdy w ocenie obwinionego, brak obecności policjantów na miejscu i zetknięcia się tam z intensywnością hałasu, nie był wystarczającym do oceny jego racji i konieczności podjęcia czynności.

Oczywiste jest zatem, że skoro obwinionemu nie można przypisać działania z chęci wywołania niepotrzebnej czynności, jak też, że podał fałszywą informację, to jego zachowanie nie wyczerpywało znamion wykroczenia z art. 66 § 1 k.w.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i uniewinnił obwinionego od popełnienia przypisanego mu wykroczenia.